

CIEPŁOWNIE MUSZĄ POPRAWIĆ EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNA

Europejskie systemy ciepłownicze muszą stać się efektywne energetycznie - zakładają unijne dyrektywy. Według wyliczeń ekspertów w 2040 roku najmniejszy koszt produkcji energii uzyska się z odnawialnych źródeł. Szczególne nadzieje wiązane są z energią geotermalną. W Polsce istnieje co najmniej 50 miejsc, gdzie można wykorzystać geotermalne źródła. Kluczem do wytworzenia z nich energii będą sezonowe magazyny ciepła, potrafiące utrzymać ciepło przez kilka miesięcy.

- 90 proc. odnawialnych źródeł energii w ciepłownictwie to jest biomasa. Mamy tylko 6 instalacji geotermalnych. Mapa ciepła geotermalna wykonana przez naukowców z AGH pokazuje, że jest co najmniej 50 miejsc w Polsce, gdzie można wykorzystać ciepło geotermalne do celów komunalno-bytowych - przekonuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Jacek Szymczak, prezes zarządu Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie.

Trwa nabór wniosków do programu Polska Geotermia Plus realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jest on skierowany wyłącznie do przedsiębiorców, a jego celem jest zwiększenie wykorzystania zasobów geotermalnych w Polsce. Wsparcie obejmuje dotacje do 40 proc. lub 50 proc. kosztów kwalifikowanych. Wyższa dotacja przyznawana jest dla przedsięwzięć geotermalnych wykorzystujących technologię ORC (Organiczny cykl Rankine'a). Wnioskodawcy mogą też liczyć na pożyczki pozwalające sfinansować całość inwestycji. Na program przewidziana została kwota 600 mln zł.

- Będziemy rozwijać pompy ciepła wszędzie tam, gdzie jest to racjonalnie uzasadnione. Będziemy rozwijać magazyny ciepła, nie tylko te dobowe, których mamy trzy w Polsce, lecz także w przyszłości sezonowe, które potrafią utrzymywać ciepło przez kilka miesięcy, a skoro one się pojawią, to będziemy wykorzystywać rozwiązania typu power-to-heat, czyli energię elektryczną generowaną nadwyżkowo z wiatraków kierowaną do tychże magazynów sezonowych - tłumaczy Jacek Szymczak.

Według raportu „OZE i magazyny ciepła w polskim ciepłownictwie” Instytutu Energetyki Odnawialnej szacowany koszt wytworzenia ciepła po 2040 roku z OZE wyniesie 54,7 zł za gigadżul. W scenariuszu zakładającym udoskonalanie ciepłowni węglowych koszt będzie wyższy i może wynieść 56,3 zł za gigadżul.

Wzrostowi znaczenia odnawialnych źródeł energii w ciepłownictwie ma służyć rozwój technologii magazynowania ciepła. Według ekspertów IEO magazyny ciepła są już dziś bardziej wydajne niż magazyny energii elektrycznej. Kluczowym rozwiązaniem dla ciepłownictwa ma jednak być wprowadzenie sezonowych magazynów ciepła. Ich zadaniem ma być wyrównanie podaży i zapotrzebowania na ciepło w okresach letnim i zimowym.

W kontekście ciepłownictwa rozważane są również inne technologie, również te, których

funkcjonowanie wiąże się z górnictwem.

- Będziemy wprowadzać nowe technologie, chociażby związane z gazowaniem węgla. Trzeba coś zrobić w końcu z odpadami, by móc możliwie w największym stopniu odpady wykorzystywać do celów termicznego przekształcania. I nie chodzi o semantykę, możemy nazwać to jakkolwiek, ale spalanie odpadów komunalnych jest dużym wyzwaniem - ocenia prezes zarządu Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie.

Gazyfikacja węgla, czyli jego konwersja w miejscu złoża w gaz zawierający wodór, może potencjalnie uniezależnić Polskę od zagranicznych dostaw. Liderem tej technologii są Chiny. Na całym świecie rocznie gazyfikuje się od 300 do 400 mln ton węgla. Potencjalne lokalizacje polskiej instalacji do przeprowadzania tego procesu to Kopalnia Ziemowit w Łędzinach lub Jankowice w Rybniku.
(Newseria)